

EKSTRAKLASA NA TLE INNYCH MNIEJSZYCH LIG EUROPEJSKICH

(12.07.2017 r.)

-W 26. edycji raportu Deloitte analizującego przychody europejskich lig „Annual Review of Football Finance” po raz pierwszy została uwzględniona liga polska. Doceniono tym samym transparentność polskiej piłki – mówi **Przemysław Zawadzki**, Dyrektor, Sports Business Group.

Przychody klubów Ekstraklasy w 2016 r.

Przychody wszystkich klubów grających w Ekstraklasie wyniosły w 2016 roku 132 mln euro i był to wzrost o 12 proc. rok do roku. W walucie lokalnej przychody te wyniosły 578,9 mln zł (wzrost o 17,1 proc.). Wynik ten polska liga zawdzięcza przede wszystkim Legii Warszawa, która dzięki występom w Lidze Mistrzów UEFA osiągnęła przychody o 92 proc. wyższe niż rok temu. Oprócz stołecznego klubu na podium pod względem przychodów, znalazły się również niezmiennie Lech Poznań i Lechia Gdańsk.

Rok 2016 zaowocował znaczącym wzrostem udziałów z tytułu transmisji i premii za europejskie puchary w ogólnej strukturze przychodów klubów Ekstraklasy. Obecnie ich udział jest 44 -procentowy. Przychody z tego tytułu wyniosły 58 mln euro. Pozostałe kategorie prezentują się na porównywalnym poziomie do roku ubiegłego: zarówno przychody komercyjne jak i przychody z dnia meczowego nieco spadły i wynoszą odpowiednio 55 mln (42 proc.) i 19 mln euro (14 proc.).

Jak wygląda sytuacja Ekstraklasy na tle przykładowych porównywalnych lig europejskich?

Osiąga ona przychody porównywalne do ligi szkockiej (149 mln euro, wzrost o 10 proc.) oraz austriackiej (161 mln euro, wzrost o 25 proc.). Należy jednak zaznaczyć, że w obu wymienionych ligach jest mniej klubów niż w Ekstraklasie, w której występuje 16 klubów. W austriackiej Bundeslidze jest to 10, a w Scottish Premiership 12 drużyn. [Ekstraklasa, mimo niższych przychodów, w oficjalnym rankingu lig europejskich UEFA zajmuje miejsce \(18\) czyli wyższe niż liga szkocka \(27\) czy liga szwedzka \(24\).](#)

Przychody przypadające na pojedynczy klub wynoszą w Polsce średnio 8 mln euro, podczas gdy w Szkocji jest to 12 mln euro, a w Austrii 16 mln euro. Z kolei Ekstraklasa ma najkorzystniejszy stosunek wynagrodzeń do przychodów, który wynosi 59 proc. W austriackiej pierwszej lidze wynosi on 66 proc., w szkockiej 67 proc. Przyjmuje się, że optymalny wskaźnik wynosi 60 proc.

Ekstraklasa pod względem przychodów znajduje się w gronie średnich lig. Kolejnym krokiem powinno być zbliżenie się do poziomu przychodów generowanych przez np. ligę holenderską, której przychody w sezonie 2015/2016 wyniosły prawie 480 mln euro. Są one ponad dwa razy większe niż przychody ligi duńskiej (203 mln euro) i niemal trzy razy większe niż ligi szwedzkiej (166 mln euro).